

Michał Śliwa

Bolesław Limanowski - twórca i badacz idei społecznych

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica 2, 3-13

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

I. HISTORIA MYŚLI POLITYCZNEJ

Michał Śliwa

Bolesław Limanowski

– twórca i badacz idei społecznych

Nieczęsto spotyka się w dziejach kultury polskiej myśliciela – uczonego, który by w takim stopniu, jak czynił to Bolesław Limanowski (1835–1935)¹, zespałał w swojej twórczości zadania intelektualno-poznawcze z ideowotwórczymi. On to bowiem, jak żaden inny współczesny mu polski intelektualista, łączył tak ściśle swoją powinność badawczą z praktyką społeczną i jeszcze dawał temu publicznie wyraz. W jego aktywności umysłowej niezwykle trudno odróżnić i wyodrębnić to, co ma charakter poznawczo-naukowy, od tego co ma znaczenie praktyczno-społeczne. Może to wynikać ze szczególnego przedmiotu jego zainteresowań i dorobku intelektualnego, a mianowicie problematyki idei społecznych, która przeniknęła, i w zasadzie zdominowała, jego działalność badawczą oraz aktywność praktyczno-społeczną. Może to również wynikać z samej natury idei społecznych, że ich twórcom nie może być obca refleksja poznawcza, a badaczom trudno ustrzec się przed pokusą próby ich formułowania i wyrażania. Nade wszystko jednak o tak silnym związku poznawczo-naukowym i praktyczno-społecznym w twórczości umysłowej autora *Historii demokracji polskiej w dobie porzoborowej* zdecydowały względy ideowe. Wszystko bowiem co robił, a był człowiekiem niezwyklej aktywności – uczoneym, ideologiem, politykiem, wielkim humanistą, służyło jednemu celowi: emancypacji polskich warstw pracujących z wszelkich form ucisku i przemocy, celowi będącemu jednym z ogniów dzieła wyzwolenczego całej ludzkości. Jemu to podporządkował swoją twórczość historyczną i socjologiczną oraz swoje przemys-

¹ Jego życie i twórczość prezentowane są w licznych pracach, choć publikowanych już dość dawno, m.in.: Z.A. Żechowskiego, *Socjologia Bolesława Limanowskiego*, Poznań 1964; M. Żychowskiego, *Bolesław Limanowski 1835–1935*, Warszawa 1971; K. Cottam, *Bolesław Limanowski (1835–1935). A Study in Socialism and Nationalism*, New York 1978; J. Kurczewskiej, *Naród w socjologii i ideologii polskiej. Analiza porównawcza wybranych koncepcji z przełomu XIX i XX wieku*, Warszawa 1979; M. Śliwy, *Bolesław Limanowski. Człowiek i historia*, Kraków 1994.

ślenia ideologiczne i działalność polityczną w ruchu socjalistycznym i na forum państwowym II Rzeczypospolitej, splatające się w jedną integralną całość. Był rzadkim przykładem uczonego–społecznika, pojmującego swoją powinność badawczą i intelektualną jako wyraz realizacji założeń ideowych polskiego ruchu socjalistycznego, które współtworzył i któremu wiernie służył przez całe swoje długie życie. W swej refleksji socjologicznej i historycznej poszukiwał uzasadnień wartości socjalistycznych. W czasach nam współczesnych szczególnie cenne okazało się łączenie przez niego wartości socjalizmu i patriotyzmu oraz rozpatrywanie kwestii socjalnej z perspektywy procesu dziejowego. Rozważał je bowiem na gruncie swoście pojętej koncepcji historiozoficznej, zawierającej niektóre wątki, często różnych i wzajemnie wykluczających się systemów teoretycznych – pozytywizmu, organicyzmu, ewolucjonizmu, materializmu, a nawet idealizmu. Ale najczęściej to właśnie w historiografii romantycznej i w socjologii pozytywistycznej poszukiwał argumentacji dla tezy o integralności patriotyzmu i socjalizmu. Traktował je jako zjawiska ze sfery kultury narodowej. Przedstawiając patriotyzm jako najwyższy przejaw swoistości kultury narodowej, a socjalizm jako najpełniejszy wyraz kultury ludowej, dowodził ich zbieżności, ponieważ lud pracujący będąc najliczniejszą warstwą narodu, wyznacza charakter całej kultury narodowej.

Patriotyzm i socjalizm – pisał w roku 1881, w czasie zaognionych w obozie socjalistycznym sporów wokół niepodległości – nie tylko nie są przeciwnymi sobie, ale wzajemnie się potęgują. Prawdziwy patriotyzm zwraca się przede wszystkim ku temu, co stanowi podstawę i rzeczywistą siłę narodu, ku ludowi pracującemu, a więc musi być socjalistyczny, szczery; zaś socjalizm wypływając z miłości narodu musi być patriotyczny².

Pragnął zatem dowieść, że uczucia narodowe i patriotyczne mogą służyć sprawie socjalizmu, i to nie tylko przez to, że stanowiły motywację do walki o niepodległość i demokrację, lecz również przez to, że właściwie rozumiany patriotyzm, mający na uwadze dobro ogromnej większości narodu, to znaczy warstw pracujących, wpływać miał u robotników i innych grup społecznych na powstanie potencjalnego czynnika akceptacji socjalizmu. W konsekwencji dochodził do wniosku, że politycznym przejawem patriotyzmu jest dążenie do odbudowy niepodległego państwa o ustroju społecznym odpowiadającym potrzebom ludu pracującego. W ten sposób uzasadniał także proces ciągłości kultury ludzkiej i rozwój socjalizmu jako jednego z naturalnych etapów ewolucji ludzkości. Zwracał już na to uwagę jego uczeń i kontynuator, Adam Próchnik, gdy w 1935 r. pisał, że w twórczości Limanowskiego uwytadnia się ścisły związek działalności politycznej i pracy intelektualnej, przejawiający się w dążeniu „do osiągnięcia prawdy historycznej, ale w doborze tematów, w ujmowaniu zagadnień służy wyraźnie pewnym ideom, a twórczość swoją uważa za czynnik w walce o ich urzeczywistnienie”³. A wcześniej inny jego uczeń, wybitny ideolog polskiego ruchu socjalistycznego – Feliks Perl bezpośrednio stwierdził,

² B. Limanowski, *Patriotyzm i socjalizm*, Genewa 1881, s. 6–7.

³ A. Próchnik, *Bolesław Limanowski*, „Kwartalnik Historyczny” 1935, s. 263.

iż Limanowski „chciał dać socjalizmowi polskiemu sankcję tradycji historycznej, związać go z gruntem rodzinnym”⁴.

Dlatego Limanowski w uzasadnianiu dążeń socjalistycznych odwoływał się do badań nad dziejami idei społecznych. One to przeniknęły całą jego twórczość zarówno historyczną, jak i socjologiczną. Jego dorobek badawczy jest w istocie dorobkiem w zakresie historiografii i socjologii idei społecznych. Przywiązywał on pierwszorzędą wagę do poznawania i postrzegania ich roli w kształtowaniu rzeczywistości społecznej.

Zbyteczną rzeczą jest dowodzić – oznajmiał na przykład we wstępie do książki o ruchu rewolucyjnym 1846 roku na ziemiach polskich – jak ważną dla świadomości politycznej i społecznej jest znajomość dziejów ludzkości, a przede wszystkim dziejów ojczystych. Dla każdego zaś, kto chce czynnie pracować dla dobra swego narodu, jest ona niezbędną, a zwłaszcza znajomość historii najnowszej, datującej się od Wielkiej Rewolucji z końca XVIII stulecia. Daje bowiem wskazówkę w jakim kierunku praca jego może być najbardziej owocną⁵.

Na podstawie swych studiów socjologicznych oraz badań historycznych, zwłaszcza nad dziejami demokracji polskiej i polskich walk narodowowyzwoleńskich, pragnął dowieść konieczności realizacji socjalizmu i spełnienia się jego podstawowego warunku – odzyskania przez naród polski niepodległości. Toteż dowodził, że procesy społeczne mają charakter postępowy i przejawiają się w walce o zasadnicze wartości – wolność, braterstwo, dobrobyt, szczęście jednostki i grupy społecznej. Rozwój społeczny zmierza przeto nieuchronnie do socjalizmu jako koniecznego etapu w dziejach ludzkości.

W całej jego bogatej i wszechstronnej twórczości historycznej przewijała się istotna teza o wartości socjalizmu jako stałym komponencie świadomości społecznej od czasów zamierzchłych. Socjalizm jako „dążność teoretyczno-praktyczna, która płynąc z głębokiego poczucia sprawiedliwości, domaga się równości dla wszystkich, potępia wszelkiego rodzaju wyzyskiwanie, przyznaje pracy naczelne stanowisko i prowadzi lud (czwarty stan) do zupełnego wyzwolenia się”⁶ jawił się ideą i działaniem „starym jak świat”. W ten sposób B. Limanowski wykazywał oponentom ruchu socjalistycznego, że socjalizm, będąc ważnym składnikiem rozwoju świadomości społecznej, nie narusza ciągłości dziejów i jest naturalnym etapem w rozwoju ludzkości. Jednocześnie podkreślał, że proces wzmagania się pierwiastków socjalistycznych w świadomości Polaków został jeszcze przyspieszony wskutek utraty niepodległości, bo wartości socjalizmu wzbogaciły się o dążenia patriotyczne, manifestujące się z mniejszą siłą wśród narodów zorganizowanych we własnych organizmach państwowych. Ruch socjalistyczny w Polsce jest zatem naturalnym spadkobiercą i kontynuatorem całej polskiej tradycji postępowo-demokratycznej.

⁴ F. Perl, *Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim*, Warszawa-Kraków 1910, s. 126.

⁵ B. Limanowski, *Historia ruchu rewolucyjnego w Polsce w 1846 r.*, Kraków 1913, s. 1.

⁶ Tenże, *Socjalizm jako konieczny objaw dziejowego rozwoju*, Lwów 1878, s. 12.

Socjaliści polscy – konstatował – podnoszą więc na nowo sztandar demokratyczny Wiśniowskich, Worcellów, Goslarów, Ściegiennych, ów sztandar, na którym czytaliśmy, że wszechwładztwo wróci do ludu; stan niegdyś panujący rozwiąże się ostatecznie, między lud zstąpi, stanie się ludem; wszyscy będą równi, wszyscy wolni, wszyscy dziećmi jednej matki Ojczyzny⁷.

Z tezy, iż socjalizm jest naturalnym etapem w rozwoju społecznym i że nie oznacza zerwania ciągłości procesu społecznego wynikał pozytywny stosunek B. Limanowskiego do całej polskiej tradycji postępowo-demokratycznej. W przeciwieństwie do wielu innych, współczesnych sobie polskich socjalistów, którzy traktowali realizację socjalizmu jako przejaw stanowienia całkowicie nowego ładu, będącego zaprzeczeniem doświadczeń przeszłości, i w sposób kategoryczny dystansowali się od dziedzictwa narodowego, poszukiwał rodowodu idei i ruchu socjalistycznego w owej tradycji. Prezentował wobec niej postawę otwartą. Swoimi badaniami naukowymi przyswajał budzącemu się nowemu ruchowi społecznemu dorobek polskiej myśli demokratycznej od czasów Andrzeja Frycza Modrzewskiego, poprzez ideologów polskiego Oświecenia aż po rewolucyjnych demokratów i wczesnych socjalistów, poprzedzających bezpośrednio jego działalność. W socjalizmie widział naturalnego spadkobiercę i kontynuatora wartości demokratyczno-patriotycznych⁸.

Nie oznaczało to wcale, że pomijał lub niedoceniał uniwersalne wartości socjalizmu. Już w analizie polskiego dziedzictwa postępowo-demokratycznego, zwłaszcza od schyłku XVIII wieku, zwracał uwagę na tkwiące w nim pierwiastki wyrosłe między innymi z doświadczeń francuskiej rewolucji burżuazyjnej i francuskiego socjalizmu utopijnego. Sam również rozwinął badania nad dziejami utopii socjalistycznych i wczesnego okresu nowożytnej myśli socjalistycznej. Ponadto polski ruch socjalistyczny miał – jego zdaniem – do spełnienia nie tylko zadanie swoje, wynikające z potrzeb własnego narodu, ale cel ogólniejszy, bo stanowił jedno z ogniw ogólnoludzkiego ruchu wyzwolenczego i zakładał wyzwolenie spod wszelkiej zależności i przemocy jednostki, narodu, ludzkości.

Rozwijana przez B. Limanowskiego teza o socjalizmie jako niezbędnym etapie w rozwoju społecznym spełniła doniosłe funkcje. Wskazywała, że za socjalizmem przemawiają dotychczasowe dzieje ludzkości i że nie narusza on ciągłości historii, bo jest ważnym jej składnikiem, warunkiem koniecznym i wystarczającym dla dopełnienia się procesu historycznego. Uwidaczniała, że przeobrażenia socjalistyczne, tak jak dzieje ludzkości, mają charakter postępowy, a sama idea socjalistyczna jest

⁷ Tamże, s. 81.

⁸ Tezę o socjalizmie jako bezpośrednim sukcesorze polskiej tradycji demokratyczno-postępowej rozwijał m.in. w pracach: *Historia ruchu społecznego w drugiej połowie XVIII stulecia*, Lwów 1888; *Historia ruchu społecznego w XIX stuleciu*, Lwów 1890; *Historia demokracji polskiej w epoce porozbiorowej*, Zürich 1901; *Demokracja w Polsce*, Kraków 1903; *Rozwój przekonań demokratycznych w narodzie polskim*, Kraków 1906; *Stanisław Worcell. Życiorys*, Kraków 1919; *Szermierze wolności*, Kraków 1911; *Historia ruchu rewolucyjnego...*; *Rozwój polskiej myśli socjalistycznej*, Warszawa 1929.

istotnym składnikiem kultury ludzkiej od czasów zamierzchłych. Wytrącała argumenty przeciwnikom socjalizmu, którzy przedstawiali go – jak już wspomniałem wyżej – jako przejaw patologii społecznej, ostatniej okrutnej choroby ludzkości, naruszającej ciągłość dziedzictwa społecznego, lub upatrywali w nim nową koncepcję ideologiczną, nie mającą ze sobą żadnej rodzimej tradycji, importowaną na grunt polski. Jednocześnie pozwalała przyswoić przez obóz robotniczy najlepsze tradycje narodowe oraz postępowo-demokratyczne i odpowiednio je rozwijać i wzbogacać. Spór wokół owego dziedzictwa polskiej myśli socjalistycznej zakończył dopiero swym prawem retrospekcji przewrotowej K. Kelles-Krauz dowodząc, że złudzeniem jest wyzwolenie się od tradycji, bo dzieje społeczne to proces odradzania się przeszłości, aczkolwiek w innej, wyższej postaci.

By uzasadnić tezę o socjalizmie jako bezpośrednim sukcesorze tradycji demokratyczno-rewolucyjnej podjął Limanowski gruntowne badania nad dziejami powszechnej myśli społeczno-politycznej XVIII i XIX wieku oraz polskich tradycji demokratycznych od czasów staropolskich aż po okres narodzin i rozwoju nowoczesnej myśli socjalistycznej. Już podczas pobytu we Lwowie w 1877 r., a więc na samym początku swojej pracy badawczej, przystąpił do opracowania historii nowożytnych idei społecznych. Do podjęcia tego zadania skłoniły go jeszcze zainteresowania socjologiczne, inspirujące badania nad ruchami rewolucyjnymi II połowy XVIII w., zwłaszcza nad rewolucją francuską i jej wpływem na życie umysłowe innych społeczeństw. Pracę ukończył po kilkunastu latach, z wieloma przerwami, w 1889 r. Pierwszy tom dzieła zatytułowany *Historia ruchu społecznego w drugiej połowie XVIII stulecia* miał gotowy podczas pobytu w Genewie w 1884 r. Jego fragmenty publikował już wcześniej w postaci licznych artykułów i rozpraw, m.in. w krakowskim „Tygodniu” i „Przeglądzie Społecznym”, genewskiej „Równości”, berlińskim „Die Zukunft” oraz jako uzupełnienia tłumaczonej wspólnie z żoną Wincentyną dla wydawcy Bartoszewicza wielotomowej historii powszechnej Fryderyka K. Schössera. Od 1885 r. czynił starania o wydanie dzieła drukiem. Ukazało się ono we Lwowie na początku 1888 r. Autor postawił w nim zasadniczą tezę, i ją odpowiednio udokumentował, o wpływie przemian społecznych w II połowie XVIII wieku, tj. głównie rewolucji francuskiej, na późniejsze przeobrażenia w Europie. Uważał, że:

wielka rewolucja francuska siłą swoją, długotrwałością i zwycięstwami musiała oddziaływać na całą ludzkość i na jej składowe części; tym potężniej – jeszcze oddziaływać musiała na narody europejskie; że Francja w pierwszej połowie XVIII stulecia stała się niejako moralną ich przewodniczką w rozwoju myśli filozoficznej, politycznej i społecznej⁹.

Oddziaływanie na społeczeństwa całej niemal Europy i Ameryki Północnej – zauważał autor – nie było jednakowe, bezpośrednie i natychmiastowe. Uzależnione natomiast od położenia geograficznego danego kraju, charakteru jego ustroju społeczno-politycznego, tradycji narodowej, czasu i warunków społecznych itp. „Za

⁹ B. Limanowski, *Historia ruchu społecznego w drugiej połowie XVIII stulecia*, s. 158.

przykładem Francji poszły najbardziej do niej zbliżone kraje. Im dalej, tym fale rewolucyjne stawały się słabsze, często tak słabe, że dopiero w późniejszych czasach objawił się ich skutek. Utorowały one jednak drogę późniejszym rewolucyjnym fałom, które coraz bardziej się wrzynały¹⁰. Dlatego zalecał by dzieje idei społecznych analizować i opisywać w kontekście geograficzno-historycznym. Na podstawie tego założenia badawczego dowodził, że również w Polsce:

ruch umysłowy, który w znacznej części był spowodowany przez ruch umysłowy we Francji, zachęcał, pobudzał i skłaniał myślącą i politycznie czynną część narodu do podjęcia reformy polityczno-społecznej. Dopominały się jej warunki ekonomiczne, ale przede wszystkim względy polityczne. Rewolucja francuska stała się silnym bodźcem do wejścia na drogę reformacyjno-rewolucyjną. Ogłoszenie konstytucji 3 maja 1791 r. uczyniło z Polski także ognisko propagandy rewolucyjnej dla wschodniej Europy, jakim była Francja dla zachodniej¹¹.

Zjawisko recepcji ideałów Wielkiej Rewolucji Francuskiej przez poszczególne społeczeństwa omówił na przykładzie każdego kraju z osobna, korzystając z bardzo bogatych i różnorodnych materiałów historycznych. W tym celu bowiem wyzyskał imponującą liczbę źródeł, monografii i rozpraw, pamiętników, zgromadzonych w bibliotekach lwowskich, krakowskich (notatki i wypisy sporządzał mu tu brat Lucjan), genewskich, zuryskich i w Bibliotece Polskiej w Raperswilu. Analizował ów proces z myślą o „patriotach polskich”, by – jak pisał w przedmowie dzieła – „wyjaśnić i uświadomić, w jakim kierunku ma się odbywać ich praca i w jakim obozie mają szukać sprzymierzeńców”¹².

Za jeden z przejawów bezpośredniego oddziaływania Wielkiej Rewolucji Francuskiej na inne kraje uznał rozbudzenie ruchów i dążeń wolnościowych, demokratycznych i socjalistycznych w XIX w. Zagadnieniu temu poświęcił drugi tom monografii zatytułowany *Historia ruchu społecznego w XIX stuleciu*. Ukończył go w marcu 1889 r., ale jeszcze w trakcie korekty uzupełniał tekst informacjami o późniejszych wydarzeniach, np. o zwołaniu do Paryża w dniach 14 i 15 VII 1889 r. dwóch kongresów socjalistycznych: marksistów i posybilistów. Na początku następnego roku (luty 1890) drugi tom monografii został wydany również przez Księgarnię Polską we Lwowie. Jej znaczne fragmenty Limanowski opublikował w latach 1886–1889 na łamach „Ateneum”, „Przeglądu Społecznego” i „Pobudki”.

Rozwijał w niej myśl, że co prawda naczelną hasła Wielkiej Rewolucji Francuskiej: wolność – równość – braterstwo coraz rzadziej podnoszono w XIX w., lecz na przeszkodzie restauracji starego porządku społecznego stanęły dwa wzmagające się procesy: rozwój nauki oraz rozwój wielkiego przemysłu. Nauka bowiem, w szczególności przyrodznawstwo, sprzyjała racjonalnemu myśleniu i pobudzała rozwój przemysłu, który burzył ostatecznie podstawy ekonomiczne dawnego ładu społecz-

¹⁰ Tamże, s. 248.

¹¹ Tamże, s. 399.

¹² Tamże, s. 5.

nego. Na podłożu tym rozwijały się nowe ruchy reformatorskie, zakładające przebudowę społeczeństwa na zasadach socjalistycznych. Ich koncepcje teoretyczne wypracowali wybitni myśliciele, m.in. Robert Owen, Henri Saint-Simon, Charles Fourier, Louis Blanc, Etienne Cabet, Pierre Joseph Proudhon, Michaił Bakunin, Jean Colins i Karol Marks. Systemy teoretyczne tych myślicieli scharakteryzował przeto Limanowski w swojej monografii. Wskazał na ich zróżnicowanie, wzajemne analogie i różne interpretacje przez licznych komentatorów, oraz główne kierunki recepcji niemal we wszystkich regionach świata. W oddzielnym rozdziale usystematyzował je, wyróżniając pięć faz rozwoju myśli socjalistycznej: od Wielkiej Rewolucji Francuskiej do rewolucji lipcowej we Francji; od 1830 r. do 1848 r.; od Wiosny Ludów do upadku powstania styczniowego i założenia Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników; od 1864 do wybuchu Komuny Paryskiej oraz od 1871 do 1889, czyli do chwili złożenia monografii do druku. Swe rozważania nad dziejami ruchu i myśli socjalistycznej zamknął omówieniem rozwoju tego ruchu i myśli na ziemiach polskich w trzech okresach: 1794–1830; 1830–1863; i od 1863 r. Przedstawianie tego ostatniego etapu zakończył w zasadzie na przypomnieniu jedynie własnej aktywności socjalistycznej na terenie Lwowa na początku lat siedemdziesiątych. Wyjaśnił, iż zamierzał pierwotnie doprowadzić charakterystykę ewolucji polskiej myśli socjalistycznej do chwili wydania pierwszych numerów „Pobudki” (luty – marzec 1889 r.), lecz po rozmowach ze współpracownikami postanowił nie przekazywać do druku opracowanego tekstu o tym okresie z dwóch głównie powodów:

1) że wypadki, o których bym mówił – jak sam stwierdził – są zanadto bliskie, ażeby je można było w zupełności podmiotowo traktować, a 2) że łatwo posądzono by mnie o stronniczość jako biorącego też dosyć czynny udział w opowiadanych wypadkach. Przy tym w poprzednim rozdziale przedstawiłem już w głównych zarysach rozwój nowoczesnego naszego socjalizmu¹³.

Mimo tych zapewnień we wcześniejszych fragmentach monografii, zwłaszcza w rozdziale traktującym o teorii socjalizmu Marksa, wzmiankował m.in. o roli swych oponentów ideowych, skupionych wokół czasopisma „Równość” i „Walka Klas” w upowszechnieniu tej teorii. Podkreślał bowiem, że

żadna z doktryn socjalistycznych nie miała u nas takiego powodzenia, jak marksistowska. Głównie przyczyniło się do tego to, że była naukowo sformułowana i co do czasu najpóźniejsza. Przekonania marksistowskie rozszerzyły się u nas na gruncie, przygotowanym – rzecz można – przez aspiracje socjalistyczne. Do rozbudzenia tych aspiracji przyczynili się najpotężniej Bakunin i Lassalle. Po błąkaniach w rozmaitych kierunkach, większość oparła się wreszcie na gruncie marksistowskim i kult Marksa podniosła do fanatyzmu¹⁴.

¹³ B. Limanowski, *Historia ruchu społecznego...*, s. 498.

¹⁴ Tamże, s. 294.

Monografia Limanowskiego zawierała przede wszystkim analizę traktatów i rozpraw teoretycznych, odezwo i proklamacji politycznych, publicystyki społeczno-politycznej oraz różnych dokumentów programowych. W niewielkim stopniu prezentowała struktury organizacyjne ruchów, które tę myśl propagowały. Nie było to również dzieło o charakterze ściśle historycznym. Autor rozważając zjawiska i problemy doktrynalno-polityczne dokonujące się niejako w „ostatniej chwili” sięgnął również do analizy socjologicznej i z powodzeniem połączył ją z refleksją historyczną. Można by rzec, że ze względu na przedmiot badań oraz podejście badawcze, twórczość jego była charakterystyczna dla rozwijającej się wówczas we Francji nowej dziedziny wiedzy – nauki politycznej. Niezależnie od klasyfikacji dorobku naukowego Limanowskiego stwierdzić należy, że zapoczątkował on w historiografii polskiej badania nad dziejami myśli społeczno-politycznej, historią idei.

Rozwój zaś polskich idei rewolucyjno-demokratycznych, poprzedzających narodziny polskiej myśli socjalistycznej, przedstawił w fundamentalnym dziele *Historia demokracji polskiej w epoce porozbiorowej* (1902 r. – pierwsze wydanie), będącym podsumowaniem jego dotychczasowych badań nad dziejami idei społecznych i historią Polski. Przedstawił w nim historię jednego z nurtów dziejów narodowych: ruchu demokratycznego. W jego rozwoju wyróżniał dwa etapy: pierwszy – od narodzin demokracji polskiej w ostatnim ćwierćwieczu XVIII w. do upadku powstania listopadowego, drugi – od organizacyjnego wyodrębniania się ruchu demokratycznego na początku lat trzydziestych XIX stulecia aż do klęski powstania styczniowego. Autor koncentrował głównie uwagę na analizie myśli grup i organizacji demokratycznych oraz ich aktywności społeczno-politycznej, przejawiającej się przed 1795 r. w reformowaniu Rzeczypospolitej, a po klęsce powstania kościuszkowskiego w dziele walki o odzyskanie niepodległości Polski. Powtórzył rozwijane już wcześniej tezy, m.in. o upadku I Rzeczypospolitej w okresie skutecznie podejmowanych prób naprawy ustroju państwa, ścisłym związku walki narodowowyzwoleńczej z dążeniami społecznymi warstw ludowych, pierwszorzędnym znaczeniu sprawy włościańskiej w dziejach porozbiorowych Polski, ogólnoeuropejskich celach i zadaniach dążeń wolnościowych Polaków itp. Eksponował radykalne nurty w dziejach demokracji polskiej, ukazując rodzimość przesłanek formowania się ruchu socjalistycznego na ziemiach polskich.

Monografii, podobnie jak i poprzednich opracowań, nie traktował jedynie w wymiarze naukowym i poznawczym. Przypisywał jej również funkcje edukacyjne. Charakteryzując wydarzenia lat 1794, 1830–1831 i 1863–1864 dochodził do pewnych uogólnień mechanizmu rozwoju rewolucji. Przede wszystkim zauważył, że o powodzeniu akcji rewolucyjnej decydują jej pierwsze dni, ponieważ wówczas kryształuje się w zależności od siły politycznej, przejmującej inicjatywę, dalszy kierunek działań rewolucyjnych. Im kierownictwo jest już na początku bardziej radykalne, bezkompromisowe i konsekwentne – dowodził – tym większe są szanse urzeczywistnienia celów rewolucyjnych. Musi ono ponadto umiejętnie wyzyskać sytuację zewnętrzną dla realizacji swych planów. Najważniejszą formą walki w wojnie

narodowej jest akcja partyzancka. Nie jest ona możliwa bez pozyskania warstw ludowych. Dlatego każda walka narodowowyzwoleńcza musi przybrać charakter rewolucji socjalnej. Główną bowiem przyczyną klęsk powstań narodowych było niedostrzeżenie, iż podstawą owej rewolucji socjalnej może stać się jedynie sprawa włościańska. Tymczasem – podkreślał autor – „wojna ludowa powołując cały naród do walki zbrojnej, dając wszystkim broń do ręki jest formą najbardziej demokratyczną walki z najazdem i najmocniej utrwala podstawy kształtującej się demokracji”¹⁵. Dlatego znaczenie powstań narodowych, pomimo ich klęski i wzmożenia przez zaborców ucisku Polaków, upatrywał w procesie demokratyzacji społeczeństwa polskiego i „unarađawiania” warstw ludowych, przejawiającego się w rozwoju świadomości narodowej tych warstw, ich patriotyzmu i poczucia godności ludzkiej. W analizie tego procesu kierował się zawsze zasadą, według której

dla zrozumienia ruchu demokratycznego w każdym narodzie – jak pisał – nie wystarcza ogólna teoretyczna znajomość, czym jest, czym być powinna demokracja, ale i konieczną jest rzeczą stanąć na gruncie historycznym i zbadać, pod wpływem jakich warunków ten ruch demokratyczny powstał i kształtował się¹⁶.

Stale zwracał on bowiem uwagę na wartości i funkcje społeczne idei i ich ścisły związek z rzeczywistością społeczną. Podkreślał także ich rzeczywisty, a nie abstrakcyjny, aprioryczny rodowód. Przypisując im pierwszorzędną rolę w procesie modernizacji społeczeństwa zastrzegał się, iż taką rolę mogą pełnić jedynie wówczas, gdy wynikają z bogatego doświadczenia społecznego oraz wyrażają autentyczne dążenia i potrzeby ludzi. Zawsze podnosił ich historyczny charakter. Tym samym wykazywał ich zmienność w czasie i przestrzeni geograficznej oraz dowodził konieczności ich rozwijania. Podawał liczne przykłady na to, jak idee i doktryny mogą nie nadażyć za potrzebami społecznymi i rozwojem społecznym. Oceniając np. pierwszorzędne znaczenie programu społecznego powstania kościuszkowskiego dla demokratyzacji społeczeństwa polskiego i rozwoju polskiej myśli demokratycznej konstatował, że

oczywiście nie mógł on wystarczyć późniejszym pokoleniom. W miarę rozwoju myśli demokratycznej wymagania ich stawały się większe i głębiej sięgały. I dlatego często ci, co stali w swoim czasie na czele ruchu demokratycznego, w późniejszym wieku pozostawali w tyle, prześcignięci przez nowe postępowe dążenia. Tak było z Niemcewiczem, Kniaziewiczem, demokratami 1831 r. i 1863 r., a nawet z pierwszymi naszymi socjalistami¹⁷.

Zwracał przy tym uwagę na znaczenie oddziaływania idei z innych krajów na stosunki polskie i proces ich modyfikacji i przyswajania. Dlatego stale podnosił potrzebę badań porównawczych i uwzględnienia roli powszechnego procesu dziejowe-

¹⁵ B. Limanowski, *Historia demokracji polskiej w epoce porozbiorowej*, wyd. V, Warszawa 1983, s. 879.

¹⁶ Tamże, s. 37.

¹⁷ Tamże, s. 92.

go w dziele stawania się historii ojczyzny. Bez tego typu analizy historiografia polska skazana by była bowiem na partykularne i zaściankowe pojmowanie procesu dziejowego. Toteż swą docieklivością analityczną i konsekwentnym posługiwaniem się metodą komparatystyczną stworzył pewien wzór postępowania badawczego nad dziejami idei społecznych oraz zjawiskiem ich wędrówki w czasie i przestrzeni. Jest niewątpliwie prekursorem tego typu badań w Polsce. Dzięki nim wydobył to wszystko z najnowszych dziejów kultury polskiej, co świadczyło o naszej europejskości i silnych związkach z najznakomitszymi ośrodkami myśli europejskiej. W ten sposób ukazał europejskość i rodzimość niezwykle bogatej polskiej tradycji demokratycznej, legitymizującej ruch społeczny – socjalizm, któremu z oddaniem przez całe życie służył. Z analizy owej przeszłości demokratycznej wyprowadzał wnioski o konieczności budowy nowego, sprawiedliwego ładu społecznego – socjalizmu demokratycznego. Aby nowy ustrój społeczno-polityczny – przekonywał Limanowski – zdołał urzeczywistnić główne swe zadania wolnościowe musi się oprzeć na trzech zasadach: praca jest naczelną wartością, życie i praca jednostki są podporządkowane interesowi ogółu oraz ziemia, fabryki i narzędzia pracy są własnością pracujących. Pierwszym, niezbędnym etapem budowy nowego społeczeństwa jest unarodowienie (uspołecznienie) państwa, które z organizacji militarystycznej, stojącej ponad narodem, powinno się stać „rozszerzoną gminą”, służącą całkowicie i rzetelnie narodowi. Warunkiem zaś uspołecznienia państwa, przekształcenia go w rzeczywolitą federacyjną (wielonarodową)

politycznie – związkowo-demokratyczną, społecznie – gminowładczą, a indywidualnie – równoprawną jest zgodność interesów osobistych z interesem całego narodu ogólnym, publicznym, prowadząca do powszechnego zadowolenia oraz zaspokojenie najważniejszych potrzeb narodu przez samo państwo. Podstawę państwa stanowić będzie instytucja gminy, bowiem powrót do pierwotnej naturalnej podstawy życia społecznego, do powszechnej równości i wolności [...], co jest treścią socjalizmu, stanowić będzie zupełne wyzwolenie się gmin od klasy panującej, spadkobierczyni dawnych podbojów. Państwo dzisiejsze klasowe zmieni się w bezklasową rzeczywolitą w dosłownym znaczeniu tego wyrazu, cały naród stanie się gospodarzem wspólnej własności¹⁸.

Kreślił przeto nestor socjalizmu polskiego humanistyczną wizję rozwiązania odwiecznych problemów jednostki i społeczeństwa. Wyrażał niezwykłą stałość poglądów, choć doświadczył wydarzeń i zjawisk charakterystycznych aż dla trzech epok historycznych: feudalizmu, kapitalizmu i rewolucji socjalistycznej. Głosił bowiem uniwersalną koncepcję socjalizmu, w której wartość, sprawiedliwość, równość miały charakter ponadczasowy. Z nich wywodził program socjalizmu polskiego, zespalał w nim dążenia socjalne i aspiracje niepodległościowe w jedną organiczną całość i konstruując projekt globalnej zmiany społeczeństwa polskiego. Uzasadnień jego poszukiwał w nauce socjologicznej i badaniach historycznych. Wniósł on nieocenione wartości do polskiej kultury umysłowej, przejawiające się między innymi

¹⁸ B. Limanowski, *Stanisław Worcell. Życiorys*, Kraków 1919, s. 157.

w historycznym i socjologicznym uzasadnieniu rozwoju socjalizmu na ziemiach polskich i ukazaniu jego ścisłego związku z aspiracjami niepodległościowymi polskich robotników.

Bolesław Limanowski – the creator and researcher of the social ideas

Abstract

Bolesław Limanowski (1835–1935) joined together, in his activity, the intellectual and recognizable problems with the ideological and creative ones. He combined closely his research duty with social practice and he gave voice in public to that. None of other polish intellectuals did the same then.

Limanowski made a vision – how the everlasting individual's and society's problems should be solved. He expressed unusual constancy in his views, though he had experienced the events and phenomenon typical of three historical epochs: feudalism, capitalism and socialist revolution.

Limanowski propagated universal conception of socialism, where the value, justice and equality had a timeless character. He derived a polish socialism's program from these features, uniting social needs and independency's aspirations. He constructed a project of global, polish society's change and looked for the justifications for this project in sociology and in historical researches.

He brought in invaluable values to the polish intellectual culture, that were manifested especially in historical and sociological justification of the socialism's development in Poland and in presentation of its close connection with independency's aspirations of polish workers.